

**Gazeta Lwowska** z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3-ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy”.  
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.  
Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.  
Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy” osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 131.

Poniedziałek 8. Czerwea 1868.

Rok wydania 58.

## Część urzędowa.

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie mianował auskultanta Dra. Tadeusza Krzywkowicza Poźniaka we Lwowie, aktuariuszem prowizorycznym przy c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie.

Z c. k. sądu krajowego wyższego.  
Lwów, 31. maja 1868.

## Część nieurzędowa.

### Wyciąg z protokołów Rady szkolnej krajowej.

Posiedzenie XXIV. dnia 6. czerwea.

Rada powzięła następujące uchwały:

I. W celu uregulowania służby suplentów, zatrudnionych przy gimnazyach, i ażeby skłonić ich do prędszego zdawania egzaminów nauczycielskich, co jest i w interesie szkół i nawet w ich własnym. Rada szkolna krajowa uchwaliła przyjąć na przyszłość za zasadę co następuje:

1. Kto po 3letniej suplenturze w jednym z miast naszych uniwersyteckich odbytej, a na prowincyi po 5letniej, z egzaminu złożonego się nie wykaże, będzie z posady usunięty i tylko wtedy, jeżeli służba jego pod praktycznym przynajmniej względem zasługiwała na szczególne uznanie, będzie mógł być użytym w gimnazyach niższej kategorii po za obrębem miast uniwersyteckich.

2. Ci wszyscy, obecnie już suplentami będący, których czas służby z dniem 12. września b. r. wynosić będzie lat 3 lub więcej, mają pod tym samym rygorem zdać egzamin za 2 lata (od rzeczzonego terminu licząc) jeżeli są w mieście uniwersyteckim, za 3 lata zaś jeżeli są na prowincyi. Zostający na suplenturach mniej lat niż 3, uważani będą za należących do kategorii pierwszej.

3. Egzamin zdany z jakiego pojedynczego przedmiotu, n. p. z języka polskiego, albo ruskiego, nie czyni w powyższym względzie żadnej różnicy. Zkądinąd jednak egzamina takie w połączeniu z rzetelną zdolnością dydaktyczną przez czas służby udowodnioną, nadają kandydatom pierwszeństwo nad takimi suplentami, którzy jeszcze żadnego egzaminu nie złożyli.

II. W skutek wezwania c. k. ministerium oświecenia Rada szkolna uchwała przedłożyć projekt szkoły technicznej dla Krakowa w miejsce istniejącego dziś instytutu technicznego.

Szkoła techniczna w Krakowie ma być szkołą średnią, składającą się z sześciu klas przygotowawczych i z trzech dwuletnich kursów specjalnych, a mianowicie z kursu budowniczego, handlowo-przemysłowego i górniczo-hutniczego. Sześć klas przygotowawczych mają usposabiać ucznia do wstąpienia na politechnikę — po czterech zaś klasach będzie mógł uczeń przejść na jeden z trzech powyższych kursów w Krakowie.

Organizacja ta nie odnosi się do teraźniejszej szkoły sztuk pięknych, która nadal nietkniętą pozostaje.

III. Rada przyznaje gminie brzozowskiej prawo prezentowania i rozpisze konkurs na posady w tamtejszej szkole.

IV. Z powodu specjalnego wypadku Rada postanawia, że przedstawieni przez ordynaryaty nadzorey szkolni przed wydaniem im przez ordynaryat dekretu nominacyjnego w moc §. 133 ustawy polit. szkolnej przez Radę szkolną potwierdzeni być mają.

V. Z powodu zaszłych nieporządków w lwowskiej wyższej szkole realnej, Rada zarządziła stosowne środki, aby nadal karność i porządek w tej szkole najściślej mógł być utrzymany.

Dnia 4. b. m. odbyło się 49 posiedzenie izby panów rady państwa, na którym zała-

twiono kilka ustaw bez dłuższej dyskusyi zgodnie z uchwałami izby deputowanych, a mianowicie: ustawę względem zniesienia postanowień co do lichwy, ustawę względem wyzwolenia połowu koralu na wybrzeżach Dalmacyi i ustawę względem kolei St. Michael-Leoben. Przy tej ostatniej ustawie przyjęto rezolucyę, wzywającą rząd do starania się o to, żeby pobudowaną była boczna kolej z Leoben do Vordernberg.

Zywsza cokolwiek debata wywiązała się tylko przy ustawie o wolnem wykonywaniu adwokatury, w której nie poczyniono wprawdzie zasadniczych zmian, lecz niektóre mniejszej wagi poprawki. Przy §. 2. przyjęto orzeczenie, że praktyka w prokuraturze finansowej równa się praktyce u adwokata.

Minister sprawiedliwości postawił kilka wniosków w zastępstwie nieobecnego ministra finansów, które zostały przyjęte. Tak w art. 4. ustawy o zaprowadzeniu orzeczonego: „Zamiast oznaczonej w §. 211. ustawy z d. 27. stycznia 1840 Nr. 404 Dziennika ustaw tacy za przypuszczenie do adwokatury, ma być złożoną opłata 10 złr. w markach stęplowych przy wpisaniu na listę adwokatów. Od tej opłaty mają być osoby, które przed wejściem w życie niniejszej ustawy adwokaturę otrzymały, za pierwsze wpisanie na listę adwokatów wtedy uwolnione, jeżeli ten zapis uskutecznił w okręgu tego wyższego sądu krajowego, w którym już pierwszej do adwokatury zostały przypuszczeni.

Na sobotniem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa toczyły się dalsze rozprawy nad kwestyą finansową. Sprawozdawca większości ostatecznie zabierał głos J. E. minister skarbu Brestel rzekł: Wniosek rządowy względem redukcji jest cyfrą oznaczoną raz na zawsze, wynikłą z przeciężenia na podstawie ugody z Węgrami; wniosek mniejszości jest najdalszą granicą, jaką nakazuje słusność. Minister skarbu ostrzega, aby nie użyto środków gwałtownych. Rząd nie będzie obstawał przy podatku od majątku, jeżeli izba przeciw niemu się oświadczy, a ewentualnie jeszcze w ciągu sesyi wnie- sie projekt podwyższenia podatków; w każdym zaś razie podczas sesyi jesiennej przedłoży projekt reformy podatków.

Prezes ministrów Auersperg oświadczył: Programem rządu było i jest utrzymanie państwa w możności czynienia zadość zobowiązaniom. Rząd pragnie gorąco, aby wnioski większości nie zostały przyjęte. Niechaj izba broni honoru państwa i nie pozwoli narazić dobrego imienia Austrii.

Następnie rozpoczęły się rozprawy szczegółowe nad unifikacją długu państwa. Prezes ministrów książę Auersperg oświadczył otwarcie, że w razie przyjęcia uchwał większości komisji finansowej, rząd obecny takowych nie wykona.

Przy imiennem głosowaniu odrzucono wniosek większości 113 głosami przeciw 46, a poprawiony wniosek większości 100 głosami przeciw 58. Natomiast znaczną większością głosów przyjęto poprawiony wniosek mniejszości komisji, do którego i rząd przystąpił, w następującej osnowie: Wszystkie rodzaje fundowanego ogólnego długu państwa — z wyjątkiem losów z r. 1854 i 1860, tudzież pożyczki podatkowej z r. 1864 — zamieniają się w jednolity dług pięćprocentowy, obciążony podatkiem szesnastoprocentowym, który podwyższonym być nie może.

„Wiener Abendpost“ pisze: Już od dłuższego czasu spotykamy w dziennikach usiłowania aby kwestyę zakładania konsulatów mocarstw zagranicznych wnieść do rzędu wielkich kwestyi politycznych. Kilka słów wystarczy do wyjaśnienia rzeczy. Aż do zawarcia traktatu handlowego z Francją w r. 1866 trzymano się tej zasady, że konsulaty mocarstw za-

granicznych mogą być zakładane tylko w Wiedniu i wielkich miastach nadmorskich. Jak wiadomo wspomniany traktat handlowy obalił tę zasadę, i powstała możność zakładania konsulatów zagranicznych i w innych miejscach. Rozumie się samo przez się, że to nie może tylko Francyi przysłużyć lecz w naturalnem powyższego traktatu następstwem także i innym mocarstwom. Dla tego na przyszłość, zakładanie konsulatów z celami głównie i jedynie niepolitycznymi lecz handlowymi, nie będzie dowodem szczególnego uwzględnienia jakiegoś mocarstwa lub miasta, jak też w ogóle nie będzie miało żadnego politycznego znaczenia.

W Peszcie rozeszła się pogłoska, że batalion strzelców stojący garnizonem w Semlinie otrzymał rozkaz wyruszyć do Hermansztadu gdzie miały wybuchnąć rozruchy. Wiadomość ta, jak donosi depesza z Pesztu z d. 5. b. m., jest zupełnie bezzasadna, ponieważ w Hermansztadzie żadnego zgoła rozruchu nie było, a pomieniony batalion strzelców jedynie tylko na zasadzie nowego regulaminu udaje się w dniu 15. b. m. do Hermansztadu, gdzie jest jego okręg werbowniczy.

Projekt nowej ustawy wojskowej którego początek zamieściliśmy w poprzedzającym numerze naszej Gazety, zawiera w dalszym ciągu według „Neue freie Presse“ następujące postanowienia:

Obowiązani do obrony kraju którzy wprawdzie są niezdatni do służby wojennej, lecz zdadni do in- usług wojskowych ich powołaniu odpowiednich, mogą być w razie wojny do takich usług powołani.

Każdy kto był w wojskowym zakładzie wychowawczym na funduszu, obowiązany jest służyć w linii lat 10, kto był tylko na połowie funduszu lat 7, po wyjściu z zakładu.

Cheąc jako ochotnik wstąpić do wojska, do marynarki wojennej lub do landwery, potrzeba być obywatelem w jednej z dwu połów państwa, potrzeba być według przepisów zdatnym i mieć najmniej 59 cali wysokości, liczyć lat najmniej 17 a najwięcej 36. Cudzoziemcy tylko wyjątkowo i tylko za zezwoleniem Cesarza mogą być przyjmowani do wojska na przepisany czas służby liniowej, jeżeli nadto wykażą się bezwarunkowem zezwoleniem swojego rządu. Jako ochotnicy nie mogą wstąpić do wojska ci, którzy będąc skazanymi przez sądy karne nie używają w zupełności praw obywatelskich.

Krajowcy którzy wykazawszy się dobrimi świadectwami z nauk odbytych w zakładach publicznych lub uznanych za publiczne, mianowicie w wyższych gimnazyach, w wyższych szkołach realnych lub innych podobnych, i wstępują do wojska jako ochotnicy, zobowiązując się przez czas służby sprawić sobie umundurowanie z własnych funduszków, a przy konnicy mieć swego konia i tegoż utrzymywać, mogą podczas pokoju już po pierwszym roku czynnej służby być przeniesieni do rezerwy.

Które zakłady naukowe mają być uważane jako równe wyższym gimnazyom i wyższym szkołom realnym, to oznaczają ministerya w porozumieniu z ministrem wojny dla całego państwa.

Uczniowie powyższych zakładów naukowych, ubodzy a mogący udowodnić swoje ubóstwo tudzież że są nienagannych obyczajów, że z głównych przedmiotów mają postępy celujące, że złożyli z dobrym skutkiem egzamin dojrzałości lub państwowy, mogą także za pozwoleniem ministra wojny dla całego państwa być przyjęci jako ochotnicy do służby jedno- rocznej, i otrzymają wtedy z funduszków państwa całe wyekwipowanie i utrzymanie.

Po złożeniu przepisane go egzaminu na oficerów rezerwy i landwery i wysłużeniu jednego roku, ochotnicy jednocześnie w miarę potrzeby i według

stopnia swego jako aspiranci na oficerów, będą mianowani oficerami rezerwy, a w dalszym ciągu służby będą jeszcze trzy razy powołani do ćwiczeń najdłuższej na 4 tygodnie, w razie zaś zmobilizowania armii będą stosownie do swego wieku umieszczeni w wojsku lub landwerze. Podobnie marynarze z powołania, którzy wykażą się, że ukończyli z dobrym skutkiem nauki w krajowych szkołach marynarki, będą przyjmowani jako ochotnicy do jednorocznej służby w marynarce wojennej i to nie zobowiązując się do ekwipowania się i utrzymywania z własnych funduszów; po złożeniu egzaminu będą mianowani oficerami rezerwy marynarki a w razie wojny znajdą umieszczenie przy marynarce.

Uczniowie medycyny mogą jako ochotnicy odbyć jednoroczną służbę w szpitalach wojskowych, weterynarze jako praktykanci przy leczeniu zwierząt, jeżeli udowodnią swoje do tego uzdolnienie. Podczas wojny będą umieszczeni w wojsku, w landwerze lub też przy szpitalach. Farmaceuci mogą odbyć rok służby jako ochotnicy przy aptekach wojskowych, a w razie wojny będą użyci podobnie jak lekarze obowiązani do służby.

Kandydaci stanu duchownego każdego prawnie uznanego kościoła, zaraz po wcieleniu do wojska lub landwery zostaną puszczeni na urlop dla kończenia nauk.

Po otrzymaniu wyższych święceń lub po zamianowaniu na dusz pasterzy duchowni zaciągnięci zostaną do listy księży wojskowych i w razie potrzeby podczas wojny będą umieszczeni w tym charakterze w wojsku, w landwerze lub szpitalach. Każdy kandydat stanu duchownego porzucający swoje studia dla zmiany stanu zostanie natychmiast powołany do służby wojskowej. (Dok. nastąpi.)

O sejmie Związku północno-niemieckiego, który po kilkudniowych feryach czynność swą na nowo rozpoczyna, zamieszcza „Kreuz-Ztg.“ następujący artykuł wstępny: „Sejm Związku północno-niemieckiego, który czynność przez fery Zielonych Świątek przerwaną na nowo rozpoczyna, ma przed zamknięciem sesji jeszcze tak wielki szereg projektów do załatwienia, iż dobrze uczyni, jeżeli czas odpowiednio podzieli i starannie z niego korzystać będzie. Pomędzy projektami, które załatwienie być jeszcze muszą, wymieniamy przedewszystkiem budżet. Ponieważ atoli tenże, pomimo niektórych zmian, zgadza się z budżetem na rok przeszły (1868) przeto, naszym zdaniem, możnaby w tym roku rozprawy ogólne na główne jedynie kwestje ograniczyć. Pensjonowanie byłych szleswicko-holsztyńskich oficerów, które potem następuje, jest dla wszystkich stronniactw rzeczą postanowioną, tak, że odnośny projekt nie będzie potrzebował być szpilgowany jeszcze poprawkami i wielu mowami. Pominawszy inne mało znaczące projekty, tylkoby regulamin procederowy przedstawiał przedmiot, nad którym gruntownie i wyczerpująco sejm rzeszy północno-niemieckiej będzie musiał obradować. Jeżeli w ten sposób sejm do przyspieszenia prac wzywamy, nie dzieje się to jedynie z tej przyczyny, że pora roku z każdym dniem nie dogodniejszą staje się dla życia parlamentarnego i że upał nie dozwala potrzebnej duchowej świeżości się rozwijać, — lecz przedewszystkiem dla tego, że krajowi obrady parlamentarne na teraz całkiem się sprzykrzyły. Nie należy zapominać, że wkrótce minie dziewięć miesięcy od czasu, w którym w roku zeszłym sejm rzeszy zagajony został, i że od tego czasu bez przerwy obradowano: nasamprzód w sejmie rzeszy, następnie w pruskim sejmie, potem znowu w sejmie rzeszy, w końcu w parlamencie celnym, teraz znowu w sejmie rzeszy. Zważywszy to, łatwo sobie wyobrazić można, że tylko bardzo mała liczba ludzi w kraju zajmować się będzie detalicznie posiedzeniami sejmów rzeszy, gdyby takowe bez potrzeby przedłużać się miały. Już teraz sprawozdania tylko z grubszego bywają czytane — interes niestety zanika coraz bardziej. A zatem staranne korzystanie z czasu a przedewszystkiem spartańska wstrzemięźliwość od mów! Mianowicie ze strony niektórych członków, którzy mniemają, że konieczną jest, ażeby bądź co bądź na każdym posiedzeniu raz lub kilka razy przemawiali, i że żaden projekt przez izbę uchwalony być nie może, jeżeli z ich strony nie dodanoby do niego kilka poprawek. Jeżeli panowie ci nie przystępną są przysłowiu, że są okoliczności, gdzie milczenie jest złotem, — może być, że inne zastanowienie skłoni ich do stania skąpszymi się w słowie. Mianowicie to zastanowienie, że przez częstsze mówienie się zużywają i przez to przynajmniej jako

wielkości parlamentarne tracą w oczach publiczności, którą już od dawna gwałtem zmuszono do nie bardzo wysokiego ocenienia ich ważności politycznej.“

„Voss. Ztg.“ donosi, że zaraz po zamknięciu parlamentu hr. Bismark pojedzie na czas dłuższy do Varzina w Pomeranii a ztąd do kąpiel morskich.

Skład nowego ministeryum szwedzkiego jest następujący: Br. Wachtmeister poseł szwedzki w Kopenhadze został ministrem spraw zewnętrznych; radea stanu Thulstrup ministrem marynarki, a prezydent sądu nadwornego Adleskreuz spraw wewnętrznych. Ministrowie skarbu i wojny cofnęli swoje dymisy.

Na posiedzeniu drugiej izby włoskiej w d. 1. maja przyszedł pod obrady wniosek deputowanego Cairoli następującej treści: „Rząd przyzna prawo obywatelskie i polityczne także i tym Włochom, którzy należą do prowincji niepołączonych jeszcze dotąd z królestwem włoskiem. Stawiając ten wniosek, miał Cairoli przedewszystkiem emigrantów włoskich na oku i w odnośnym umotywowaniu myślał przedewszystkiem o nich, wypowiadając zdanie, że nie widzi żadnego powodu zostającego w związku z bezpieczeństwem publicznym, któryby rząd od proponowanego rozpostarcia tych praw mógł powstrzymać. Mały parlament piemoncki w swoim czasie nie uląkł się takiego aktu, i dla czegoż miałby wielki parlament florencki okazać mniej odwagi. Minister spraw wewnętrznych oświadczył wnioskodawcy w imieniu całego gabinetu, że przeciw wzięciu pod obrady tego wniosku nie ma nic do zarzucenia, lecz, że zastrzeżenie sobie w stosownym czasie wniesienie poprawek, które będzie uważał za potrzebne. „Gaz. di Venezia“ jest tego zdania, że wniosek ten powinien się utrzymać znaczną większością, ale jego przyjęciu przypisuje tylko zasadniczą, nie praktyczną wartość. Sądzi ona mianowicie, że tylko takie osoby starać się będą o otrzymanie obywatelstwa włoskiego, któreby je i bez przyjęcia wniosku Cairolego były otrzymały; prawo obywatelstwa pociąga bowiem za sobą wiele ciężarów i obowiązków, którychby przyjąć na się nie chciała emigracja, znajdująca się najczęściej w przykrych stosunkach. „Opinione“ z innego stanowiska ocenia wniosek Cairolego. Sądzi ona, że przedewszystkiem chodzi tu powinno o usunięcie wszelkiej dwuznaczności. Ustawa, któraby wszystkich Włochów z prowincji nienależących do królestwa włoskiego uznała obywatelami włoskimi, mogłaby dać powód do rozmaitych wątpliwości i sporów. Najprzód zachodziłoby pytanie, o których to właściwie prowincjach oddzielonych od Włoch jest mowa? — Czy mają to być: Korsyka, kanton Tessin, część kantonu Graubündten, Malta, Istria, Trydent z okrugiem, państwo kościelne? Trzeba tedy najprzód tę kwestję najzupełniej wyjaśnić, aby nie stanąć w sprzeczności z ustawami państw sąsiednich i nie zamącić przyjaźnych więc stosunków. Należałoby niemi w dobrze zrozumianym interesie kraju pomienione prawo tylko rzymskim emigrantom udzielić, robiąc i pomiędzy tymi ścisły wybór. Pośredniem następstwem przyjęcia tego wniosku powinno być, podług zdania „Opinione“ odmówienie wypłacania zapomogi emigrantom.

Królewicz włoski Humbert objeżdżając z małżonką prowincje górnych Włoch bywa wszędzie przyjmowany bardzo serdecznie jednakowoż tu i ówdzie spotykają go czasem nieprzyjemności. Tak w Padwie, gdy para książęca wysiadała z wagonu, osoby które się tam zebrały, zaczęły wołać na muzykę aby grała hymn Garybaldego, a gdy muzyka nie usłuchała świsłano i krzyczano. Dla utworzenia drogi którą muzyka przechodzić miała, musiano wysłać patrol wojskowy. Coś podobnego wydarzyło się w Weronie.

W Rawennie dnia 1. b. m. zaszytletowano w biały dzień i na jednej z najludniejszych ulic prokuratora państwa. „Opinione“ użala się z tego powodu na brak bezpieczeństwa publicznego w Romanii i we Włoszech w ogóle. Szczególnie urzędnicy którym stanowisko czyni wielu nieprzyjaciół powinni doznawać odpowiedniej opieki. Że we Włoszech zabójstwa są częstsze jak w innych ucywilizowanych krajach tego powodem nietylko łatwy wybuch namiętności lecz oraz zła organizacja policji, i jeżeli dotychczasowe regulamina policyjne są niedostateczne, powinien rząd wypracować i przedłożyć izbom nową odnośną ustawę.

Z Konstantynopola piszą pod d. 5. b. m.: Turecki dziennik „Medjonmai Meorifi“ donosi, że wielka Porta w drodze telegraficznej otrzymała wiadomienie, iż rząd cłowy w Trebizondzie skonfi-

skował 41 skrzyń napełnionych bronią, pochodzących z Rosji.

„Levant Herald“ donosi, że sułtan oddał do dyspozycji księcia Napoleona swój kiosk w Hunkiar Skelessi.

Dnia 4. b. m. przyjmował sułtan wiekróla Egiptu, który tegoż dnia wieczorem do Brussy odjechał.

## Monika.

(Dwa nadzwyczajne posiedzenia rady miejskiej) odbędą się w myśl §. 16. regulaminu jutro i pojutrze, każdym razem o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Statut dla gminy król. stoł. miasta Lwowa. Sprawozdawca radny p. Dr. Rayski; ewentualnie Dokończenie obrad nad regulaminem zarządu miejskiego zakładu sierót. Sprawozdawca radny p. Mięczyński.

(LIII. spis darów na fundację ś. p. Karola Szajnoch.) Z poprzedniego spisu gotowizną 14.431 złr. 61 c., w efektach 2550 złr.

Złożyli dalej: Józef Mayer 10 złr. — Za pośrednictwem wydawnictwa „Gazety narodowej“ następujących 54 datków, jako to: Babuka 20 c. Leon Borowski 2 złr. 80 c. L. B. 40 c. Mod. Chaberski 1 złr. Jupiter Chaim 30 c. Walenty Dziedzie 1 złr. W. D. 40 c. Wł. Grochołski 3 złr. Henryk Heydler 10 c. Ks. Bazyl Hrab 50 c. Dr. Jakubowicz 3 złr. Ludwik Jastrzębski (z Halifax) 11 złr. 50 c. L. J. 50 c. W. J. 1 złr. Adolf Klem 10 c. Dr. Kopernicki (z Bukaresztu) 20 franków w złocie, czyli 9 złr. 25 c. Ks. Korczyński 1 złr. Leon Krajewski 20 c. Mare. Kratochwil 5 złr. Hr. Róża Lanekorońska 10 złr. Hr. H. Łączyński 5 złr. Major 3 złr. Józef Marmorosz 5 złr. J. M. 40 c. Neffel 2 złr. N. N. 20 c. Jan Orłowski 20 c. Oszechliński 10 złr. Jan Pieściorowski 20 c. Polaey w Manchester 12 złr. 45 c. Wincenty Przesalski 10 c. O. R. 1 złr. Józef Sediwy 10 c. Antoni Serafin 1 złr. Teodor Serafin 1 złr. J. Serda (z Brood w Sławonii) 2 złr. Wiktor Sereyński 5 złr. Julian Skólimowski 5 złr. Dr. Słabkowski 5 złr. Paweł Sokołowski 20 c. F. R. Sozański 5 złr. Zygmunt Szuman (z Glasgowa) 5 złr. 75 c. Jan Tarczewski (z Halifax) 2 złr. 90 c. Expedycya „Gazety Toruńskiej“ (ze składek w Toruniu) 4 talary pruskie, czyli 6 złr. 80 c. St. Traubiński 10 c. M. L. Tucki 1 złr. A. T. 1 złr. P. Wolańska 50 c. Maciej Wolf 20 c. Hugo Zalewski 1 złr. Paweł Zalewski 40 c. A. Z. 1 złr. J. Żelechowski 1 złr. Tad. Żelechowski 3 złr. Razem 139 złr. 75 c. — Jest więc wraz z wykazaniem w poprzednim spisie ogółem gotowizną 14.581 złr. 36 c., a w efektach 2550 złr. w. a.

(Nadanie honorowego obywatelstwa.) Rada gminna miasta Kołomyi na posiedzeniu w d. 4. b. m. nadała uchwałą zapadłą jednogłośnie prawo honorowego obywatelstwa Drowi Landesbergerowi swemu deputowanemu na sejm krajowy i członkowi Rady państwa, w uznaniu jego prac i usiłowań.

(Zabójstwo.) W Roztokach w pow. kossowskim dn. 31. z. m. właściciel Iwan Ułaszyniec został w karczmie przez innych właścicieli nożami ciężko poraniony, w skutek czego w przeciągu kwadransa umarł. Sprawcy zostali uwięzieni.

— W tych czasach jedna z dróg publicznych wiodących do Paryża otrzymała nazwę: „Lebon“, w cześć pamięci jednego z najzdolniejszych inżynierów francuskich, i twórcy wynalazku oświetlenia i ogrzewania gazem.

Podajemy kilka szczegółów dotyczących Filipa Lebon; urodził się on w r. 1768 w jednej wiosce departamentu Wyższej Marny. W r. 1798 uzyskał patent na wynalazek oświetlenia gazem. Pojmując całą ważność podobnego odkrycia, Lebon z czołem błyszczącym dumą, mawiał do swych przyjaciół: „Mogę wam przesyłać bezustannie z Paryża do Brachay strumienie sztucznego światła i ciepła.“ Przyjaciele słysząc to, uważali go za szaleńca.

A jednak wynalazca otrzymał z drzewa węgiel, kwas octowy, smołę, gaz, i pierwszy wskazał zastosowanie tego ostatniego, do pozyskania światła, ciepła, lub siły mechanicznej, przez zapalenie go iskrą elektryczną w naczyniach zamkniętych. W r. 1801 Lebon wprowadził w życie swój wynalazek, urządziwszy w hotelu Seignelay przy ulicy Saint Dominique Saint Germain, aparaty zwane „termolampami“. Z tysiąca bowiem płomienników biło światło, rozlewając się po salach, podwórcaach, ogrodach, a jednocześnie z przyrządów tych płynęło ciepło.

Nowość ta jednak nie spotkała potrzebnego poparcia, zarzucano termolampie Lebona wiele niedoskonałości, któreby przecież usunąć się dały, gdyby wynalazca nie był zmuszonym walczyć z obojętnością i uprzedzeniem.

Niezrażony pomimo tego zawodem Lebon udał się do Paryża, szukać zachęty i kapitałów na to śmiałe przedsięwzięcie: ale tu znalazł śmierć tragiczną. Drugiego grudnia 1804 r. na polach Elizejskich, nieznaną ręką zadła mu nożem cios śmiertelny. Napoleon I. wyznaczył dla wdowy po Lebonie pensję roczną 1200 fr., znane są korzyści jakie dziś czerpie przemysł z pomysłu tego wynalazcy.

(Przeciw pojedynkom.) Świeżo we Włoszech znaczna liczba ludzi na wyższym szczeblu społecznym stojących, n. p. generałów, oficerów sztabowych, admirałów, senatorów, deputowanych, wyższej szlachty podpisałą cyrkularz, którego treścią jest życzenie zaniechania pojedynków raz na zawsze. Nim do tego przyjdzie, a raczej żeby do tego przyjść mogło, proponuje się założenie sądu honorowego, któryby sprawy mogące dać powód do pojedynków rozstrzygał, a w razie niepodobieństwa uniknięcia walki osobistej przeciwników, zajął się utrzymaniem jej w granicach powagi i rycerskości.



